



1 KRRT-120/2014-decyzja nr 7/2014

DECYZJA Nr 7

z dnia 1 sierpnia 2014 roku

Na podstawie art. 53 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226, z późn. zm.) oraz art. 104 i 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 poz. 267 i z 2014 r. poz. 183) po rozpatrzeniu sprawy rozpowszechnienia w dniu 20 lutego 2014 roku przez Spółkę Telewizja Polska S.A. z siedzibą w Warszawie 00-999, ul. J. P. Woronicza 17, rozpowszechniającą na podstawie koncesji nr 522/2013-T z dnia 9 kwietnia 2013 roku program pod nazwą „TVP INFO”, audycji zatytułowanej „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*”

postanawiam

1. Stwierdzić naruszenie przez Spółkę Telewizja Polska S.A. z siedzibą w Warszawie art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226, z późn. zm. – dalej „ustawa”) poprzez rozpowszechnienie w dniu 20 lutego 2014 roku, o godz. 22.30 audycji z cyklu „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*.”
2. Nałożyć na Spółkę Telewizja Polska S.A. z siedzibą w Warszawie karę pieniężną w wysokości **100 000 zł** (słownie: sto tysięcy złotych);
3. Karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszej decyzji, na rachunek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w NBP Oddział Okręgowy w Warszawie 13101010100095372231000000.

UZASADNIENIE

I.

W celu realizacji zadania ustawowego zapisanego w art. 6 ust. 2 pkt 4 ustawy, zwrócono się pismem z dnia 4 marca 2014 r. do Telewizji Polskiej S.A. o przesłanie nagrania programu pod nazwą „TVP INFO” (koncesja nr 522/2013-T), rozpowszechnionego w dniu 20 lutego 2014 r. w godzinach 18.00-24.00. Spółka Telewizja Polska S.A., wraz z pismem z dnia 14 marca 2014 r., nadesłała zarejestrowany na płytach DVD program „TVP INFO” rozpowszechniany w dniu 20 lutego 2014 r. w godz. 18.00-24.00.

Po przeprowadzeniu kontroli programu „TVP INFO” stwierdzono, że nadawca naruszył art. 18 ust. 4 ustawy poprzez rozpowszechnienie w dniu 20 lutego 2014 roku o godz. 22.30 cyklicznej audycji publicystycznej „Jan Pospieszalski: *BLIŻEJ*”.

Audycja „Jan Pospieszalski: *BLIŻEJ*”, z dnia 20 lutego 2014 r., poświęcona była w całości aktualnej sytuacji społeczno-politycznej na Ukrainie. Podobnie w całym programie „TVP INFO”, wyemitowanym we wskazanym dniu w godzinach 18.00-24.00, tematem przewodnim były wydarzenia z bieżącego dnia z Kijowa. Goście uczestniczący w audycji Jana Pospieszalskiego (ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, poseł PiS Witold Waszczykowski, Jan Piekło z Fundacji Współpracy Polsko-Ukraińskiej PAUCI i historyk Robert Czyżewski z Fundacji Polonia-Ruthenia) próbowali określić strony konfliktu, rozmawiali o jego przyczynach, o tożsamości historycznej Ukrainy i Ukraińców w kontekście używanych na Kijowskim Majdanie haseł i emblematów, o polityce Rosji wobec Ukrainy oraz starali się opisać możliwe scenariusze rozwoju sytuacji. Dyskusję zaproszonych gości poprzedziła telefoniczna rozmowa z korespondentem „Gazety Polskiej Codziennie” oraz „Frondy” Dawidem Wildsteinem, który opowiadał o wydarzeniach, jakie miały miejsce w tym dniu w Kijowie. Relacji korespondenta oraz wypowiedziom gości towarzyszyła, na podzielonym ekranie, transmisja na żywo z Majdanu pochodząca z ukraińskiej telewizji Espresso TV oraz nieoznaczony materiał audiowizualny pokazujący wydarzenia z Majdanu, które miały miejsce w ciągu dnia. Łącznie nadano w ten sposób 18 minut i 31 sekund przekazu audiowizualnego, co stanowi 45,6% całego czasu trwania audycji. Również pozostała część monitorowanego programu była przez cały czas ilustrowana materiałami audiowizualnymi dotyczącymi wydarzeń w Kijowie należącymi między innymi do Telewizji Polskiej SA, programu Bielsat TV, ukraińskich programów telewizyjnych (Espresso TV, UkrStream.tv, Hromadske.tv i www.5.ua) oraz programu RT RUPTLY.

Analiza audycji „Jan Pospieszalski: *BLIŻEJ*” wykazała, że zamieszczony w niej materiał audiowizualny zawierał cztery drastyczne sceny w sposób nieuzasadniony eksponujące przemoc.

Pierwsza drastyczna scena przedstawiała leżące na ziemi ciała dwóch zastrzelonych mężczyzn. Pokazano ją w następujących minutach trwania audycji: 05:53-05:58, 06:13-06:20 i 07:04-07:09, a **łączy czas ekspozycji wyniósł 17 sekund**. W pierwszym ujęciu tej sceny, w planie ogólnym, pokazywano ciała dwóch mężczyzn leżące na ziemi, za którymi widać było fragment brukowanej ulicy. Ciało jednego z nich leżało na plecach, o jego prawą ugiętą w kolanie nogę opierała się prowizoryczna tarcza obronna, a pod jego prawą ręką znajdował się kilof. Tuż obok ciała leżał pomarańczowy kask. Mężczyzna miał na sobie między innymi czarne spodnie i kurtkę w kolorze wojskowym, a na głowie – odwróconej tyłem do ekranu - zielony hełm. Ciało drugiego mężczyzny leżało plecami do góry, jego nogi były ugięte w kolanach, a lewa ręka nienaturalnie wygięta leżała w kałuży krwi. Mężczyzna miał na sobie czarne buty, spodnie, kurtkę i kamizelkę. Drugie ujęcie, również w planie ogólnym, przedstawiało ciała tych samych mężczyzn, natomiast trzecie ujęcie, przedstawiające ciało pierwszego mężczyzny, zrobiono w planie bliskim.

Druga drastyczna scena przedstawiała, w planie bliskim, ciało jednego z mężczyzn ze sceny pierwszej. W scenie tej wyraźnie widać zastygłą kałużę krwi, w której leży nienaturalnie wygięta ręka nieżyjącego mężczyzny. Scenę tą pokazano w następujących minutach trwania audycji: 06:05-06:13, 06:20-06:29, 07:01-07:04 i 27:36-27:40, a **łącznie czas ekspozycji wyniósł 24 sekundy**.

Trzecia drastyczna scena przedstawiała leżące na ziemi ciało mężczyzny z krwawiącymi ranami postrzałowymi głowy. Pokazano ją w następujących minutach trwania audycji: 05:45-05:53 i 05:58-06:04, a **łącznie czas ekspozycji wyniósł 14 sekund**. Pierwsze ujęcie tej sceny, sfilmowane w planie bliskim, pokazywało leżące na wznak, na ziemi, nieruchome ciało mężczyzny z ranami postrzałowymi głowy z prawej strony kości ciemieniowej oraz na środku kości potylicznej. Obok obu ran widać było świeże ślady krwi. Mężczyzna miał na sobie czarną kurtkę, a na głowie czarną kominiarkę, spod której widać było czoło, oczy i część nosa. Na ciele ofiary leżała metalowa tarcza. Ciało mężczyzny wypełniało połowę kadru. Drugie ujęcie tej sceny, wykonane w zbliżeniu, przedstawiało twarz i głowę mężczyzny z ranami postrzałowymi głowy. Widać było, jak z rany na środku kości potylicznej dwukrotnie wypłynęła krew.

Czwarta scena w sposób nieuzasadniony eksponująca przemoc przedstawiała mężczyznę, najprawdopodobniej w stanie agonalnym, postrzelonego w głowę. Pokazano ją w następujących minutach trwania audycji: 06-29-07:01 i 27:35-27:36, a **łącznie czas trwania ekspozycji wyniósł 33 sekundy**. W pierwszym ujęciu tej sceny, zrobionym w planie bliskim, widać było leżącego częściowo na lewym boku mężczyznę z głową odwróconą również w lewą stronę, w której na środku kości potylicznej widoczna była rana postrzałowa, z której wypływała stróżka krwi. Nie było wątpliwości, że postrzelony człowiek jeszcze żył, gdyż jego ciało delikatnie unosiło się i opadało w rytm oddechu. Nad głową mężczyzny unosiła się para wydychanego powietrza. Ujęcie skończyło się w momencie, gdy mężczyzna po głębszym wdechu i wydechu znieruchomiał.

Opisana wyżej scena była również obecna w specjalnym wydaniu „*Wiadomości*” nadanym o godzinie 19.30 i „*Panoramy dnia*” nadanej o godzinie 21.48. W „*Wiadomościach*” pokazano ją o godzinie 19:37 (w następującej godzinie nagrania: 1:37:11-1:37:15), a w „*Panoramie*” o godzinie 21:53 (w następującej godzinie nagrania: 3:53:43-3:53:47). W obu wskazanych przypadkach rana postrzałowa głowy była jednak zasłonięta, a czas ekspozycji był bardzo krótki. W obu serwisach informacyjnych scena ta była częścią relacji reporterki Marii Stepan.

W toku przeprowadzonego przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji postępowania nadawca poinformował pismem, które wpłynęło do Biura KRRiT 3 lipca 2014 r., że nie zgadza się z tezą zawartą w piśmie Przewodniczącego KRRiT, że fragmenty audycji „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*” wyemitowanej 20 lutego 2014 roku naruszają przepis ust. 4 art. 18 ustawy poprzez nieuzasadnione eksponowanie przemocy. Nadawca w swoich wyjaśnieniach nie odniósł się do zarzucanego mu nieuzasadnionego eksponowania przemocy w audycji, lecz do zasady

rzetelności oraz prawa do swobody wypowiedzi dziennikarskiej. Zdaniem KRRiT ani dbałość o rzetelność dziennikarską, ani swoboda wypowiedzi nie są właściwym usprawiedliwieniem dla nieuzasadnionego eksponowania przemocy w audycjach.

W oparciu o powszechną obecnie wiedzę dotyczącą dramatycznego przebiegu wydarzeń, jakie miały miejsce w tych dniach na Majdanie w Kijowie, można z dużą pewnością przyjąć, że fakty prezentowane w dniu 20 lutego 2014 r. w audycji z cyklu „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*” oraz serwisach informacyjnych, takich jak „*Wiadomości*” i „*Panorama*” dnia dokładnie ilustrowały to, jak wyglądał toczący się w tamtych dniach konflikt między władzą i społeczeństwem Ukrainy. W przypadku audycji „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*” należy jednak stwierdzić, że obecny w niej przekaz audiowizualny, który zawierał opisane wyżej sceny, nie był bezpośrednio związany z tematem dyskusji, która toczyła się w studiu i służył tylko epatowaniu widzów przemocą. Wyraziste i dokładne pokazywanie w zbliżeniu krwawych ran, scen śmierci oraz ludzi poległych wywoływało, przede wszystkim, silne negatywne emocje, które mogły budzić, szczególnie u małoletnich odbiorców, poczucie przerażenia oraz zagrożenia.

Nie można również podzielić i należy uznać za błędną tezę przedstawioną w wyjaśnieniach nadawcy, że *badania oglądalności wskazują, że większość widzów audycji nie mieści się w tzw. grupie komercyjnej (16-49) oraz że biorąc pod uwagę tematykę audycji oraz porę emisji, można założyć, że większość odbiorców stanowiły osoby powyżej 49 roku życia.* Należy zauważyć, że zgodnie z art. 18 ust. 4 ustawy zabronione jest rozpowszechnianie audycji lub innych przekazów zagrażających fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi małoletnich, w szczególności zawierających treści pornograficzne lub w sposób nieuzasadniony eksponujących przemoc. Powyższy przepis wprowadza więc zakaz rozpowszechniania określonych w nich audycji i innych przekazów, bez względu na porę nadawania czy wiek odbiorców.

Warto przy tym wskazać, że również rozporządzenie KRRiT z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie kwalifikowania audycji lub innych przekazów mogących mieć negatywny wpływ na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich oraz audycji lub innych przekazów przeznaczonych dla danej kategorii wiekowej małoletnich, stosowania wzorów symboli graficznych i formuł zapowiedzi (Dz. U. z 2014 r., poz. 311) określając podział małoletnich na kategorie wiekowe oraz szczegółowe warunki kwalifikowania i rozpowszechniania audycji lub innych przekazów, o których mowa w art. 18 ust. 5b ustawy, uwzględnia wpływ tych przekazów na prawidłowy fizyczny, psychiczny lub moralny rozwój małoletnich, nie uzależniając powyższego od wieku widowni.

Analizując takie postępowanie, należy zauważyć, po pierwsze, że skupianie przekazu na przemocy, *kładzenie na nią nacisku, wyróżnianie jej np. przez stosowanie zbliżeń (...) powtarzanie scen (...), wielokrotne jej ukazywanie w ramach danej audycji oznacza eksponowanie przemocy* (K. Wojciechowski, *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, C. H. Beck, Warszawa 2014, s. 224). W przedmiotowej audycji świadczy o tym zarówno treść użytego przekazu audiowizualnego, a więc wyżej opisane drastyczne sceny, jego forma –

częste plany bliskie i zbliżenia, jak i czas ekspozycji scen, który wyniósł łącznie 1 minutę i 28 sekund. Ponadto biorąc pod uwagę charakter i temat audycji należy stwierdzić naruszenie *zasady proporcjonalności*, która stanowi, że każdy przekaz powinien być odpowiedni nie tylko do określonej sytuacji, ale i do treści (K. Wojciechowski, *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, C. H. Beck, Warszawa 2014, s. 224). Należy więc podkreślić, że przekaz audiowizualny zamieszczony w audycji z cyklu *Jan Pospieszalski: BLIŻEJ* z dnia 20 lutego 2014 r. nie oddawał w istocie rzeczy tematu audycji, który nie dotyczył przebiegu wydarzeń na kijowskim Majdanie, lecz przyczyn i możliwych scenariuszy jego rozwoju. Po drugie, patrząc z perspektywy „przeciętnego” odbiorcy, dla współczesnego uczestnika kultury Zachodu śmierć jest przede wszystkim stratą i przeżyciem napełnionym lękiem. Niemiecki psychiatra i filozof, Karl Jaspers ocenił to w sposób następujący: *Żądza życia relatywizuje lęk egzystencjalny, unicestwia egzystencję i wydobywa na wierzch bezradny lęk przed śmiercią* (R. Rudziński, *Jaspers*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1978, s. 207).

Autorzy audycji wybierając do niej określony materiał audiowizualny, który miał ilustrować prezentowany konflikt powinni więc byli pamiętać, że wolność przekazu nie zwalnia ich z odpowiedzialności za emitowany obraz. Warto również wziąć pod uwagę, że sam nadawca w swoich *Zasadach etyki dziennikarskiej* (pkt. 9) uznał, że *pokazywanie scen przemocy i okrucieństwa wymaga w każdym przypadku poważnego namysłu oraz zachowania koniecznej równowagi między dokładnością relacji a osłabieniem wrażliwości odbiorców, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Nie wolno pokazywać w zbliżeniu scen śmierci i zatrzymywać się na obrazach krwawych skutków katastrof, przestępstw i wojen*. W tym miejscu można zgodzić się z argumentacją przyjętą przez nadawcę za dr Krzysztofem Wojciechowskim, że *w kontekście sprawozdań o wydarzeniach uwzględnić należy z jednej strony znaczenie i naturę wydarzenia, z drugiej sposób jego relacjonowania, który powinien być prawdziwy, a obecność relacji przemocy nie powinna wykraczać poza granice jej znaczenia w wydarzeniu*. Należy jednak zwrócić uwagę na pominięty przez nadawcę istotny czynnik warunkujący, że *w każdym wypadku unikać powinno się szczególnie szokujących i drastycznych prezentacji* (K. Wojciechowski, *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, C. H. Beck, Warszawa 2014, s. 224), a za takie należy uznać obrazy, które były obecne w materiale audiowizualnym audycji „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*”. W tym przypadku powinno to oznaczać ograniczenia wynikające z nadrzędnych racji moralnych, zgodnie z którymi każdy człowiek zasługuje na godną śmierć w obecności jedynie bliskich mu osób, a nie tysięcy lub milionów gapiów i widzów. W przeciwnym wypadku publiczne pokazywanie świeżych, śmiertelnych ran oraz śmierci tworzy jedynie kolejne sensacyjne wydarzenie, które banalizuje śmierć i odbiera jej głęboki duchowy sens, a przez to odbiera godność samemu umierającemu oraz osłabia, czy wręcz „stępia” wrażliwość moralną odbiorców dorosłych. W przypadku widzów małoletnich, których charakteryzuje duża pobudliwość emocjonalna reakcja na sceny emocjogenne oglądane w telewizji, w tym przede wszystkim sceny przemocy i agresji jest według badań psychologicznych trwała i silna. (por. Lucyna Kirwill, *Jakie sceny oglądane w TV i Internecie wzbudziły emocje negatywne u dzieci?*, badanie sfinansowane ze środków BST ISS UW 2008-2009, 2011-2012). Badani małoletni ze scen o treściach emocjogennych obejrzanym w telewizji zapamiętywali: morderstwo i zabójstwo (21,8-23,8% w zależności od miejsca

zamieszkania), okaleczenie i zranienie (3,8-13,1%), zwłoki i trupy (1,5-6,0%) oraz widok krwi (2,4-5,2%). Poza tym, małoletni wskazywali, że w reakcji na oglądane sceny emocjogenne nachodziły ich myśli dotyczące tych scen, miewali nawracające wspomnienia, nie mogli zasnąć wieczorem, byli rozdrażnieni.

Przedstawianie w zbliżeniu naturalnych, drastycznych scen śmierci odbierało pokazywanym ofiarom intymność i prywatność. Telewizja jako medium, które jest przede wszystkim źródłem podstawowej informacji dla współczesnego człowieka pokazuje mu również coraz częściej tę część ludzkiej egzystencji jaką jest śmierć. Wpisuje się tym samym w zjawisko *kultury okrucieństwa*, jako jeden z wielu współczesnych trendów kultury popularnej. *Trend, którego istotą jest moda na prezentowanie przemocy, okrucieństwa, aktów barbarzyństwa (...) pozbawiony jakiegokolwiek kontekstu moralnego* (M. Krajewski, *Kultury kultury popularnej*, Poznań 2005, s. 126). Śmierć na ekranie pełni więc rolę przynęty, której celem jest zwabienie widza. Takie zachowanie jest właściwe dla perspektywy reprezentującej postawę traktującą ludzkie istnienie, w tym także śmierć, w kategoriach bardziej ekonomicznych niż etycznych.

Jednocześnie przeprowadzona 4 marca 2014 r. kontrola publicznie udostępnianych przez Telewizję Polską S.A. audycji w audiowizualnej usłudze medialnej na żądanie pod nazwą „TVP VOD” wykazała, że przedmiotowa audycja pt. „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*” z dnia 20 lutego 2014 r. została udostępniona (w katalogu: Programy/Publicystyka/Jan Pospieszalski) z naruszeniem art. 47e ust.1 ustawy, zgodnie z którym zabronione jest udostępnianie audycji lub innych przekazów w sposób nieuzasadniony eksponujących przemoc, o których mowa w art. 18 ust.4 ustawy, bez stosowanych zabezpieczeń technicznych lub innych odpowiednich środków uniemożliwiających odbiór takich treści przez małoletnich użytkowników. Przewodniczący KRRiT wezwał Telewizję Polską S.A., pismem z dnia 11 marca 2014 r., na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy, do natychmiastowego zaniechania działań naruszających art. 47e ust.1 ustawy, tj. udostępniania audycji „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*” z dnia 20 lutego 2014 r., zawierającej treści i sceny określone w art. 18 ust. 4 ustawy, bez stosowania zabezpieczeń technicznych lub innych odpowiednich środków, mających na celu ochronę małoletnich, gdyż zagraża to ich psychicznemu i moralnemu rozwojowi. Telewizja Polska S.A., pismem z dnia 27 marca 2014 r. (sygn. TVP/JB-072-70/2014) podzieliła ocenę KRRiT odnośnie charakteru treści programowych zawartych w audycji „*Jan Pospieszalski: BLIŻEJ*” z dnia 20 lutego 2014 r., tj. treści eksponujących w sposób nieuzasadniony przemoc, zagrażających psychicznemu i moralnemu rozwojowi małoletnich i usunął przedmiotową audycję z katalogu, zapewniając równocześnie, że w przyszłości dołoży wszelkich starań, aby zabezpieczyć najmłodszych odbiorców przed tego typu treściami.

Na marginesie należy wskazać, że rzecznik Telewizji Polskiej S.A., Jacek Rakowiecki, w wypowiedzi dla dziennika „Gazeta Wyborcza” (artykuł *Przedśmiertne drgawki na ekranach TVP, bo Pospieszalski się pomylił*) wyjaśnił: *Ta edycja programu „Blżej” przygotowana była jak zawsze przez zewnętrznego producenta programu – z racji wydarzenia w Kijowie – w trybie przyspieszonym i w terminach nadzwyczaj skróconych. Z tego powodu wynikła jego pomyłka polegająca na pobraniu do wizualizacji rozmowy w studiu materiału filmowego, który zakwalifikowany był wcześniej jako absolutnie nieprzeznaczony do emisji.* Rzecznik

poinformował również, że kierownictwo telewizyjnej Agencji Informacyjnej zwróciło uwagę producentowi i wydawcy „Blżej”, że ta sytuacja była skandaliczna i stanowczo poprosiło o uważne dobieranie zdjęć w przyszłości.

Tym samym Nadawca, w osobie rzecznika Telewizji Polskiej S.A., publicznie przyznał, że przedmiotowe przekazy nie powinny być rozpowszechnianie w ramach usług linearnych.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że przekaz audiowizualny rozpowszechniany w audycji z cyklu „Jan Pospieszalski: BLIŻEJ” z dnia 20 lutego 2014 r.:

1. w sposób nieuzasadniony eksponował przemoc,
2. zagrażał psychicznemu i moralnemu rozwojowi szczególnie małoletnich widzów.

W związku z powyższym Przewodniczący KRRiT analizując przedmiotową sprawę stwierdził, iż z uwagi na treści zawarte w audycji „Jan Pospieszalski: BLIŻEJ”, z dnia 20 lutego 2014 r., nadawca naruszył art. 18 ust. 4 ustawy.

II.

Działając na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy, w związku ze stwierdzeniem naruszenia przepisów artykułu 18 ust. 4 ww. ustawy, postanowiono jak w sentencji.

Zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy jeżeli nadawca narusza obowiązek wynikający z przepisów art. 18 ust. 4 Przewodniczący KRRiT wydaje decyzję nakładającą na nadawcę karę pieniężną w wysokości do 50% rocznej opłaty za prawo do dysponowania częstotliwością przeznaczoną do nadawania programu, a w przypadku gdy nadawca nie uiszcza opłaty za prawo do dysponowania częstotliwością, karę pieniężną w wysokości do 10% przychodu nadawcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, uwzględniając zakres i stopień szkodliwości naruszenia, dotychczasową działalność nadawcy oraz jego możliwości finansowe.

Wymierzając karę Organ uwzględnił przesłanki ustawowe, określone w art. 53 ust. 1 ustawy, czyli zakres i stopień szkodliwości naruszenia, który został oceniony jako duży ze względu na wagę naruszenia, tj. z uwagi na negatywny wpływ na prawidłowy rozwój psychiczny, fizyczny lub moralny małoletnich odbiorców, którzy zetknęli się z treściami lub scenami w sposób nieuzasadniony eksponującymi przemoc.

Dodatkowo Organ, przy ustaleniu wysokości kary pieniężnej, wziął pod uwagę dotychczasową działalność Nadawcy. W okresie ostatnich dziesięciu lat Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wydał tylko dwie decyzje o nałożeniu kary pieniężnej z tytułu naruszenia przez Telewizję Polską S.A. normy art. 18 ustawy:


- Decyzję nr 3/2004 z 18 marca 2004 roku - kara za naruszenie §1 rozporządzenia KRRiT w sprawie szczegółowych zasad kwalifikowania rozpowszechniania i sposobu zapowiadania audycji lub innych przekazów, które mogą zagrażać fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi niepełnoletnich w związku z rozpowszechnieniem telenoweli zatytułowanej „Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym”;

- Decyzję nr 6/2013 z 9 sierpnia 2013 roku: kara za naruszenie art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o radiofonii i telewizji w związku z rozpowszechnieniem audycji zatytułowanej „Tylko dla dorosłych.”

Wymierzając karę Organ rozważył także możliwości finansowe Nadawcy. W 2013 roku Telewizja Polska S.A. osiągnęła roczny przychód w wysokości 1 430 239 957,15 zł. Wysokość kary, zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, została ustalona w oparciu przychód nadawcy, osiągnięty w poprzednim roku podatkowym. W związku z powyższym górna granica kary mogła wynosić 143 023 995 zł. Ustalając wymiar kary Organ miał na względzie wspomniane wyżej zakres i stopień szkodliwości naruszenia oraz możliwości finansowe nadawcy. Z uwagi jednak na dotychczasową działalność nadawcy kara została wymierzona poniżej górnej granicy, w wysokości 100 000 zł.

Zgodnie z art. 56 ust. 1 i 2 ustawy z art. 479²⁸ § 2 ustawy Kodeks postępowania cywilnego stronie przysługuje odwołanie od niniejszej decyzji do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Gospodarczego za pośrednictwem Przewodniczącego KRRiT w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia niniejszej decyzji.




Jan Dworak

Otrzymują:

1. Telewizja Polska S.A., ul. J. P. Woronicza 17, 00-999 Warszawa
2. Departament Budżetu i Finansów w Biurze KRRiT
3. Departament Regulacji w Biurze KRRiT
4. a/a

WICEDYREKTOR
Departamentu Monitoringu

Stanisław Celmer